

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamowe otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówioroczni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 ent., drugiego 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 84.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ówieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ówieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zredukowanej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

**We Lwowie:** miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.  
**Na prowincyi:** miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r., malarzom, Rudolfowi Alt i Wacławowi Brożik; profesorowi uniwersytetu, radcy dworu dr. Ernestowi v. Brücke w Wiedniu; profesorowi uniwer-

sytetu z czeskim językiem wykładowym w Pradze, radcy dworu dr. Antoniemu Randa; i przełożonemu muzeum germańskiego w Norymbergii, radcy dworu dr. Augustowi Essenwein, w uznaniu znakomitej działalności i zasług na niwie sztuki a względnie umiejętności, nadać najmiłościwiej odznaki honorowe dla sztuki i umiejętności.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najniższego wniosku ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 19 marca zamianować najmiłościwiej kupca, Alberta Maertens w Gandawie, niepłatnym konsulem tamże, z prawem pobierania taryfy przepisanych należytości konsularnych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Jana Fydeę, w Jastrzębi, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jastrzębi, a tymczasowego nauczyciela, Konstantego Pajaka, w Gliniku, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Gliniku.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 kwietnia

We Włoszech nie wiadomo jeszcze nic pewnego o przyczynach odwrotu armii króla Abisynii w chwili, gdy rząd postanowił zarządzić odwołanie znacznej części załogi włoskiej z pod Massawy. Wiadomości poważniejsze dla Abisynczyków nadeszły dopiero w kilka dni po odwołaniu, a następnie dochodzić zaczęły wyjaśnienia i szczegóły, które mówią dość wyraźnie o rzeczywistych pobudkach odwrotu czarnej armii Negusa. Pobudki te nie zupełnie są tego

rodzaju, jak sobie wyobrażała prasa włoska, ludząc się, że główną przyczyną niehonorowego odwrotu Abisynii było stwierdzenie własnej niemości, w obec pięćkroć silniejszych sił włoskich. Żłudzenie było jednak uzasadnione pozorami, a z drugiej strony Włochy, mimo niechęci do tej wyprawy kolonialnej, wolałyby były akcyę energiczną i walkę, niż rozwiązanie takie, jak obecnie, które właściwie rozwiązaniem nie jest i zmusza część korpusu włoskiego oczekiwać z bronią na stanowiskach, na dalszy rozwój wypadków.

Obrót tych wypadków zależy będzie od siły odpornej, jaką Abisynia okaże. Według bliższych bowiem szczegółów, ruch przeciw Abisynii z Sudanu przybrać może wielkie rozmiary, gdyż Kalif Chartumu, Abdallah, wydał proklamacyę do wiernych, wzywającą ich do wojny świętej przeciw Abisynii. Jakkolwiek bowiem wiadomo, że w obszernej, niegdyś cesarstwie Habeszu a dzisiejszej Abisynii, panuje obojętność wielka i mnóstwo zwyczajów pogańskich, to jednak ludy jej prowincyj uchodzą w oczach muzułmanów sudańskich za chrześcijan, których wytepić należy. Kalif więc w proklamacyi zapowiada, że zbiera drugą armię, na której czele sam stanie, ażeby z nią wtargnąć do tego chrześcijańskiego państwa. Kalif obiecuje sobie nadto, że będzie mógł Abisynię weleć do kalifatu sudańskiego. Pierwsza jego armia, złożona przeważnie z ochotników, zadała już klęskę wicekrólowi prowincyi Goggiam, położonej w prostym kierunku na południe od Abisynii. Jeżeli więc odwrot armii abisynijskiej wykonany został w tamtą stronę, usprawiedliwia ją klęska, którą poniósł podwładny negu-

sa. Dalsze doniesienia mówią, że synowie wicekróla nie polegli, ale dostali się do niewoli, i że ich jako jeńców wiozą Kalifowi do Chartumu.

W tak niepomysłnych warunkach dla Abisynii, zniewolonej przyjąć walkę z dzikimi hordami Sudanu, z którymi nie łatwo radzili sobie Anglicy i wojska egipskie pod komendą oficerów europejskich — nie byłoby nic dziwnego, gdyby król Jan zażądał zawarcia nie tylko pokoju, ale i przymierza z Włochami. W obec niebezpieczeństwa od strony sfanatyzowanego Sudanu, miałby król Abisynii łatwe zadanie, ustępując Włochom nic nieznaną, lecz dla zdrowszego niż Massawa klimatu potrzebne pozycye dla załogi kolonialnej Włoch. W obec powyższego obrotu rzeczy na krańcach wschodniej Afryki, upadają także obawy co do nieodpowiedniego wyekwipowania wojsk włoskich, bo trudno dziś przypuszczać, żeby Abisynczycy, mając bronić przystępu emirom Sudanu, zechcieli lub mogli na drugim krańcu od północy wystawiać drugą linię obronną. Zbieg tych wypadków ułatwia także gabinetowi włoskiemu zakończenie o ile możliwości pomysły kolonialnej polityki. Pomimowoli nasuwa się myśl o szczęściu Włoch, które w licznych przedsięwzięciach otrzymują nieprzewidziany sukces, który jedynie uzyskać przychodzi. P. Crispi zapowiedział odpowiedź na interpelacyę o politykę afrykańską dopiero za tydzień, obecnie kto wie, czy nie nastąpi odpowiedź lada dzień, skoro rząd otrzyma bliższe szczegóły od komendanta z Massawy.

22)

## VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

IV.

(Ciąg dalszy.)

O teje samej porze, w sąsiedztwie, w gospodzie Długoszewskiego „pod Gąsiorkiem”, deliberowała hucznie szlachta, mając już rozjeżdżać się po sejmie do domów. Tu też wstąpił na szklanke wina pan Chorąży Dziembowski, który po swej rozmowie z O. Polikarpem pokrzepienia potrzebował, i niespodziewanie spotkał się oko w oko z p. Rymszą.

Dawny Lisowczyk od razu go wchodzącego zoczył i natychmiast pospieszył ku niemu.

— Prędzej byłbym się Lisowskiego zmartwychwstałego spodziewał być ujrzeć — zawołał — jak was tutaj, Mości Chorąży. A cóż to was do tej stołecznej Sodomy sprowadza?

— Różne sprawy — odrzekł Dziembowski dość chmurnie, nie bardzo rad, że mu gadatliwy szlachcic medytacyę jego przerwał — ale zkadże waść tutaj?

— Ja — odrzekł Rymśza — z panem Sołohubem przybyłem, który jest posłem na teraz upitskim; ano, śmierć

Króla Jegomości dłużej nas zatrzymała, i oto siedzę tu a słucham tego krzyku, że mało mi uszy nie pękna.

W istocie też wrzawa była nie do opisania. Cała izba gospodnia była zapelniona, bo oprócz sejmikującej szlachty mnóstwo tam zeszło się dnia tego dworzan i sług rozmaitych panów. Dzbany wina i miodu coraz częściej wypróżniały się poczęły a przeto i usta rozwiływały się coraz swobodniej, że już wszyscy na raz krzyczeli, wzajemnie siebie zrozumieć nie mogąc.

Z trudnością Rymśza wynalazł dogodniejsze miejsce dla Chorążego, i sam przy nim usiadłszy, napróżno chciał rozmowę prowadzić, bo nieustająca wrzawa tłumiła głos w piersi.

Właśnie teraz otyły, wielki szlachcic, chcąc koniecznie dostać się do głosu, aż na stół się wydzignął:

— Mościpanowie! — z całego gardła krzyczał — rozumiem i stanowczo konkluduję, jako zdrayca ten jest, *traditor patriae*, który Władysława Królem polskim mieć chce!

— A to dlaczego? — zapytało kilka głosów.

— Dlaczego? — wrzasnął szlachcic — chcecie wiedzieć dlaczego? Otóż powiem wam, mości panowie, chociaż winienbym raczej zamilknąć i dziwić się jeno waszej nieświadomości.

— To dziw się wacpan — przerwał głos z tłumu — i milcz!

— Wolnemu szlachcicowi głosu nikt odebrać nie może! — odrzyknął jeszcze donośniej szlachcic, — więc mówić będę, a raczej zapytam was, mościpanowie, żali

nie wiecie, jako Władysław nowinkami heretyckimi zarażony, rzadko do świątyni Bożej zagląda, postów nie odprawuje, stanu duchownego nie czi, a zamiast coby miał, jak światobliwy Rodzic jego, Mszy św. publicznie co rana słuchać, w łożu się rozkoszuje do późnej godziny, gdzie mu nawet jedzenie przynoszą... Otóż rozumiem i konkluduję, że nie takiego Króla Rzplitej potrzeba, jeno takiego, który wszystkie cnoty rodzica w spuściznie wzięł, a tym jest Jan Kazimierz królówic!

— Nie ma zgody! — zakrzyczano chórem.

— Vivat Ladislaus Rex! — wołali inni.

— Vivat Joannes Casimirus Rex! — wrzasnął najgłośniejsz szlachcic, na stole stojący.

— Ho, ho! — zaoponowano — za wcześnie obwoływać elekta, niech no wprzód *pacta conventa* ułożone będą a niech wiemy, czy nasze swobody zabezpieczone są i czy absolutum dominium nie grozi...

— Furda, mościpanowie, absolutum dominium! — zawołał znów ze stołu otyły szlachcic — mnie żadne absolutum dominium grozić nie może, bo jak mnie tu mościpanowie widziecie z ciałem i kośćmi...

— Ale bez ducha, bo w miodzie zatonął... — przerwał głos z tłumu.

— Nie utonął, mościpanowie trefnisiu, bo pływać umie, jak oliwa po wierzchu — odparł niezmieszany szlachcic i kończył dalej rozpoczętą oracyę: — Bo jak mnie tu widziecie, ja, Baltazar Hipolit Tukałko,

ziemianin wileński, jam jest elector regum, defensor libertatis, detrusor tyrannorum... Potrafię ja obalić jedną ręką absolutum dominium, a drugą dać Króla Rzeczypospolitej, któryby naszymi swobod szlacheckich strzegł jak żrenicy oka...

— Djabie już zaproszona ta żrenica — przerwał jakiś głos piskliwy — że nieraz krwawo płacze a nie przestanie, dopóki wolność wiary i liberum exercitium nie będzie wszystkim dozwolone...

— Oho! — krzyknął imćp. Tukałko, — a to już jakiś pan brat dyssydent zajęczał. Proszę wacpana bliżej na colloquium, a dowiedę waści czarno na białem, jeśli zaś wola, to czerwono na wacpana skórze, jako religia święta katolicka jest tutaj pania i gospodynią w swym domu, zaś wszelka inna przychodniem jest i tyle jeno może, co jej z łaski pozwolono!...

A na te słowa wszczął się jeszcze większy tumult. Ku mówiacemu porwało się kilku z szablami, zaś p. Tukałko już także wywijał szablę w powietrzu po nad głowami; gdy wtem stół, na którym stał, przewrócono, i p. Baltazar zniknął nagle, z wielkim łoskotem padając na ziemię.

Pan Dziembowski przeczuwał, iż ta gwarna dyskusya niezawodnie bez krwi rozlewu się nie skończy, a nie chcąc być tego świadkiem, już chciał wychodzić, gdy nagle drzwi od izby gospodniej się otwały i na progu stanęła postać młodzieńca, która w pamięci Chorążego, jakkolwiek raz widziana, pozostała na zawsze. Poznał on od razu Władysława Sielnińskiego, a chcąc widzieć, jak on tu

# Sprawy krajowe.

(Bank krajowy.)

Mamy przed sobą wydane świeżo sprawozdanie Banku krajowego za r. 1887, z którego czytelnicy powziąć mogą pocieszające przekonanie o ciągłym i stałym rozwoju tak pożytecznej i doniosłej dla kraju naszej instytucji. Żywotność swoją stwierdziła ona tem właśnie, iż zwalczwszy zwyciężko trudności nagromadzone w chwili swego powstania, nie powstrzymała się też w dalszym swym rozwoju, pomimo stosunków nieprzyjajnych natury politycznej, ogólnego zaniepokojenia i stagnacji w ruchu pieniężnym. Pomyślny ten objaw zaznacza sprawozdanie na samym wstępie.

Zmiana sytuacji politycznej — czytamy tam — w początkach roku zeszłego, i ogólne wynikające ztąd zaniepokojenie świata pieniężnego, dotychczas jeszcze nie usunięte, utrudniło zbyt wszelkich walorów lokacyjnych i obniżyło ich wartość kursową. Ztąd też i zbyt emisji bankowych, który w latach poprzednich szedł zupełnie normalnie, ukształtował się mniej korzystnie w roku 1887. Zaufanie jednak do emisji bankowych nie zachwiało się w niczem, a dowodem tego są cyfry sprzedanych w roku ubiegłym efektów własnych emisji, i stosunkowo mniej znaczna obniżka ich kursu.

Podczas, gdy bowiem dalsza emisja 4 1/2 procentowych listów zastawnych i 5 proc. obligacji komunalnych wynosiła w r. 1887 5,616,800 zł. podwyżka zapasu efektów własnych w tym roku wynosi 1,822,900 zł. \*, reszta więc wraz z towarami, który z natury rzeczy w czasach tak niekorzystnych dla targu efektowego, jak rok ubiegły, napowróć na te targi zwykły powracać, znalazła pewne i stałe uplasowanie.

Również i kurs listów zastawnych Banku krajowego doznał obniżki tylko do wysokości 95 1/2 — 96 1/2 proc. wobec kursu z 31 grudnia 1886 97 3/4 do 98 3/4 proc. Kurs zaś obligacji komunalnych pozostał niezmiennym w wysokości 100 — 101 proc.

Sprzedż emisji bankowych i wypłata ubiegłych kuponów i wylosowanych listów zastawnych i obligacji komunalnych odbywała się, jak i w latach ubiegłych, oprócz w kasie głównej Banku i w jego zastępstwach: w Drohobyczu, Krakowie, Nowym Sączu, Podhajcach, Rzeszowie, Samborze, Sanoku, Stanisławowie, Striju, Tarnopolu i Tarnowie, także w Wiedniu, Bernie, Opawie, Pilźnie czeskim, Pradze i Tryeście w c. k. uprz. austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, jakoteż w „Ziwnostenska Banka pro Czechy a Morawu“.

Bank krajowy, w celu niesienia usług przemysłowi naftowemu w naszym kraju — oprócz otwartego dla tegoż przemysłu kredytu w kasach swoich w formach i granicach, określonych w poprzednich sprawozdaniach — uzyskał, począwszy od 1 wrze-

\*) Do chwili ogłoszenia niniejszego sprawozdania sprzedaż Bank od d. 1 stycznia b. r. swoich 4 i pół pr. listów zastawnych w imiennej wartości 590,000 zł.

śnia 1887, rozporządzeniem c. k. Ministerstwa skarbu z d. 9 kwietnia 1887 l. 10,893 od c. k. Rządu prawo udzielania tutejszym krajowym rafineriom nafty poręki do 300,000 zł. za podatek spożywczy, zakreślony tymże przez c. k. władzę skarbowe. Według ustanowionych przez Radę nadzorczą norm i przepisów i z zachowaniem zupełnego bezpieczeństwa dla Banku udzielił dotąd Bank 7 rafineriom takiej poręki do wysokości 239,000 zł.

Uchwałą Sejmu krajowego z dnia 22 stycznia 1887 ustanowiony został stały fundusz przemysłowy, który ma powstać z wkładów rocznych po 30,000 zł., przez lat 10, z funduszu krajowego i z objęcia wszelkich należności, obliczonych z dniem 1 stycznia 1888, a przypadających skarbowi krajowemu z reszty pożyczek, udzielonych przedsiębiorstwom przemysłowym przed ustanowieniem stałego funduszu przemysłowego. Kwota, z tego tytułu pochodząca, wyniesie około 80,000 zł. Na mocy powyższej uchwały sejmowej i po myśli rozporządzenia Wydziału krajowego z d. 26 sierpnia 1887, l. 43,044, administracja tego funduszu przemysłowego oddana została Bankowi krajowemu. Według obowiązujących instrukcyj, bilans tegoż funduszu osobno wraz z bilansem Banku ogłoszony być ma, skutkiem tego sprawozdaniu niniejszemu Bankowi znajduje się pierwsze tegoż bilansu zestawienie, nie obejmujące wszakże wyzwiniankowych aktywów dawniejszych, gdyż objęcie takowych nastąpi dopiero w ciągu bieżącego roku. Do komisji przemysłowej powołał Wydział krajowy reskryptem z d. 21 lutego b. r. l. 3481 jako delegata Banku krajowego po myśli obowiązujących przepisów dyrektora tegoż Banku, dr. Alfreda Zgórskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Rada Państwa.

(CCVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

\*+\* Wiedeń, 12 kwietnia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20.

Izba niebardzo licznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Od rządu wniesiono projekt ustawy o przedłużeniu stanu wyjątkowego pod względem sądowiczym w powiecie Kotarskim (w południowej Dalmacji) znów o rok jeden, t. j. do dnia św. Jana roku przyszłego; projekt ustawy o przedłużeniu prawomocności ustawy z dnia 25 czerwca r. 1886, o zawieszeniu sądów kryminalnych, która ustać miała dnia 10 sierpnia r. b., aż do dnia 31 sierpnia r. 1891.

Między petycjami jest mnóstwo oświadczających się bądź wprost za wnioskiem Liechtensteina, bądź w ogóle za przywróceniem szkołom ludowym charakteru szkół wyznaniowych.

Pos. Richter wnosi interpelację do Ministra handlu, czy myśli wnieść projekt ustawy, na wzór węgierskiego, o sklepach li-

cytacyjnych w celu zatamowania procederu „hyen licytacyjnych“, które w licytacjach dobrowolnych i przymusowych potrafią nie dopuścić nikogo z poza kółka swego do nabywania rzeczy sprzedawanych i tym sposobem bogacie się poszczem nędzy ludzkiej. Wydanie ustawy takiej poczytuje interpelacja za rzecz tem więcej nagłą, ile że po uchwaleniu ustawy węgierskiej hyeny te przerzucą się do Austrii.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Dokonano nasamprzód wyboru do komisji mającej rozpatrzyć projekt ustawy o ochronie dla znaków fabrycznych. Z wyboru wyszli pp. Cieński, Aug. Lewakowski, Niemczynowski, Rapoport, Szczepanowski, Hayden, Karlon, Poklukar, Neuner, Lupul, Belcredi, Hladik, Maszek, Skokanek, Zaczek, Heilsberg, Bohaty, Reicher, Exner, Hochhauser, Neuber Schwab, Zschok i Luéger.

Dalej załatwiono kilkanaście petycji. Dwie petycje o przyjęcie wszystkich asekuracji na państwo przekazano Rządowi do dokładnego ocenienia. W ten sam sposób załatwiono szereg petycji z Czech o zniesienie myt na drogach skarbowych. Co do petycji katolicko-konserwatywnego Towarzystwa ludowego z Grafendorf w Styrii, żądającej zniesienia notaryatu i Rad powiatowych, tudzież zawieszenia przymusowych sprzedaży gruntów włościańskich, a zaprowadzenia natomiast sekwestracji, uchwalono stosownie do wniosku komisji przejść do porządku dziennego.

Następuje drugie czytanie wniosku Ciani o ułatwienie wyborcom z tyrolskiej większej posiadłości spełnia obowiązku wyborczego przez oznaczenie Innsbruku i Trydentu jako miejsc czynności wyborczej, zamiast samego Innsbruku. Komisja do spraw reform wyborczych wnosi przychylić się do wniosku, a nawet dodać jeszcze Bozen jako trzecie miejsce czynności wyborczej.

Nad przedmiotem tym wywiązuje się żywa dyskusya, jednak wyłącznie tylko między posłami tyrolskimi, którzy należą w części do prawicy, w części do lewicy, w części stanowią osobny klub trydencki.

Pos. Angerer (z lewicy) przedstawia wniosek jako nagrodę dla Włochów tyrolskich za zawarcie kompromisu z „klerykałami“ tyrolskimi, podczas ostatnich wyborów do Rady państwa w r. 1885 a sprzeciwia się wnioskowi jako schlebującemu separatystycznym dążnościom Włochów tyrolskich, których nazywa *Italianissimi*.

Pos. Ciani (z klubu trydenckiego) rości dla Włochów tyrolskich prawo do takiej samej dumy narodowej, jaką odznaczają się Niemcy, a zarzut zawarty w nazwie „*Italianissimi*“ odpiera wywodem, że ci mężowie w Izbie, którzy dawniej sprawowali rządy polityczne i wojskowe w Tyrolu, poświadcza, iż ludność włoska Tyrolu południowego da się z łatwością rządzić i spełnia bez oporu obowiązki względem państwa. Włosi tyrolscy w r. 1873 zawarli byli kompromis z „liberałami“, w Izbie atoli, gdy pos. Prato postawił wniosek o administracyjny podział Tyrolu, lewica opuściła ich, a gdy skutkiem tego posłowie południowo tyrolscy złożyli mandaty, Niemcy „liberały“ zagarnęli je dla siebie. W wyborach do sejm tyrolskiego następnie odrzucili kompromisową propozycję Włochów. A więc

nie Rząd — jak twierdzi pos. Angerer — lecz sami „liberały“ zniewolili Włochów tyrolskich do zawarcia kompromisu z „klerykałami“. Zresztą wniosek niniejszy jest tylko zadośćuczynieniem słusznemu żądaniu.

Pos. Wildauer (z lewicy) uważa wniosek za pierwszy krok, który pociągnie za sobą dalsze i donioślejsze. Motyw ułatwienia obowiązku wyborczego jest pozorny i nawet ubliżający patryotyzmowi szlacheckiej kuryi tyrolskiej, dla której nie powinno być zbyt wielką ofiarą pojechać gozdzię drogi koleją żelazną na wybory do jednego miejsca wyborczego, zwłaszcza, że we wszystkich innych krajach wyborcy z większej posiadłości także zjeżdżają się do jednego miasta. Podział jednego na trzy miejsca czynności wyborczej pociągnie za sobą to, że w Bozen będzie około 100 wyborców, w Trydencie około 110, a w głównym miejscu wyborów, t. j. w Innsbruku tylko 10, tak, iż przez nieobecność kilku może nawet komisji wyborczej nie będzie można złożyć. Mowca przemawia za jednym miejscem czynności wyborów, a mianowicie za miastem Pozen i w tym duchu stawia wniosek.

Pos. Zallinger (z prawicy) oświadcza się za wnioskiem, ale pragnąłby większej reformy wyborczej dla tyrolskiej kuryi większej posiadłości, w tym mianowicie duchu, żeby stworzono z niej dwie kurye, pozostawiając w jednej samą tylko szlachtę rzeczywistą, a do drugiej zaliczając chłopów posiadających znaczniejsze grunta, dawniej szlacheckie. Opozycja „liberałów“ przeciw wnioskowi niniejszemu zgadza się z liberalizmem w ich pojęciu, ale wolno myślą nie jest. Co się tyczy wniosku Wildauera nie uchodziłoby przecież pozbawiać Innsbruku, stolicy kraju, charakteru głównego miejsca wyborczego.

Pos. Wildauer zwalcza pomysł preopinanta co do reformy tyrolskiej kuryi większej posiadłości; a na argument jego, iż stolica kraju powinna pozostać głównym miejscem wyborczym, odpowiada, że w Galicyi nie jest niem stolica kraju Lwów, lecz Kraków.

Sprawozdawca komisji, pos. Giovanelli (z prawicy) wywodzi, że we wniosku niema nic polityki, jest tylko wygoda dla kuryi większej posiadłości, nie tak pozorna, jak utrzymuje pos. Wildauer, bo kurya ta składa się w znacznej części z włościan, którzy posiadają wprawdzie grunta poszlacheckie, ale opłacają nieraz niepełną 50 zlr. podatków. Gdyby we wniosku była propaganda dla separatystycznych dążeń Włochów tyrolskich, konserwatyści tyrolscy pierwsi sprzeciwiliby się wnioskowi.

W głosowaniu uchwalono wziąć wniosek komisji pod dyskusję szczegółową i na tem przerwano obrady.

Od Rządu wniesiono jeszcze projekt ustawy z dnia 31 marca r. 1875, zawierającej ulgi fiskalne dla konwersji pomniejszych długów hipotecznych.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 25. — Następne jutro.

wśród owej na pół pijanej szlachty zachowywać się będzie, zatrzymał się jeszcze i tak się ukrył, aby przez Sicińskiego spostrzeżonym być nie mógł. Widział tedy, jako Władysław, który teraz bardzo był niepokojnie odziany, skromnie się też zrazu zachowywał i usiadłszy w kącie, zdawał się przysłuchiwać z daleka, chociaż bacznie, dyskusyom. Po zagodzeniu sprawy z p. Tukałto, która jakoś szczęśliwie się skończyła, bo imćp. Baltazar, wstawszy mocno potłuczony z pod stołu, już swego adwersarza dobrze rozpoznać nie mógł, — rozprawiano jeszcze wiele o przyszłej elekcyi i o spodziewanych wojnach, przeciw którym szlachta mocno powstawała, nie chcąc kosztów ponosić.

Na tę kwestyę, aż się p. Tukałto obudził z uspienia, w jakim po swym upadku był pogrążony.

— Rozumiem i konkluduję, — zawołał niecho ochrypłym głosem — iż równie szlachca rzecz jest nie tylko *fortiter agere*, ale i *fortiter pati*...

— Jako wacpan cierpiełeś, gdyś pod stołem leżał — przerwał znowu ten sam głos złośliwy.

Pan Tukałto zachnął się, głowę zwrócił w tę stronę, z kąd głos pochodził, chwilę popatrzył mętne oczyma, ale śnać obliczawszy się z siłami, ręka jeno machnął z pogardą.

— Otoż konkluduję — prawil dalej — iż jakkolwiek dla dobra pospolitego cierpieć jest rzecz szlachecka, to jednak wahać powinniśmy, aby ciężary sił naszych nie przerosły... Jeśli Król Jego-

mość wojny chce dla korony szwedzkiej lub moskiewskiej, niech drugą kwartę odda...

— Mądrze mówił! — zawołano chórem — Vivat imćp. Tukałto!

Ale p. Baltazar zarówno na ten tryumf jak i na poprzednie docinki okazał się nieczułym i pochyliwszy głowę na piersi, znowu usypiać się zdawał.

Dyskusya tymczasem toczyła się dalej, a p. Dziembowski wnet zaobserwował, jako Władysław cale tu obcy nie był, lecz od czasu do czasu powstawał, zbliżał się to do jednego, to do drugiego w tłumie, coś mu na ucho mówił, a ten zaraz kwestyę nową podnosił i rozprawy nad nią wywoływał.

— On tu już i konnexe ma... — szepnął Rymsza Chorążemu z cicha — śnać darmo xiążęcego chleba nie ję, a tu po to jest, aby zrzęcznie dyskusya kierować...

Rzeczywiście też była znowu mowa o dyssydenckich sprawach, o zaciągach ku obronie domowej na Litwie i o kongresach szlachty, odbywanych wbrew woli Wielkiego Hetmana Sapiehy, a wreszcie nawet o tem, jako xiążę Krzysztof Radziwiłł marszałkiem poselskim na sejmie konwokacyjnym być ma.

A na to znów imćp. Tukałto się obudził.

— Nie może to być! — zawołał — Hetman i Radziwiłł jeszcze nigdy marszałkiem poselskim nie był...

— Nie był, ale będzie! — wołali inni. — Po małym polaku szedł wielkopolanin Żegocki, a teraz na Litwinia

kolej... a któryż godniejszy od Radziwiłła?

— Potężniejszy wać powiedz, to zgoda! — mruknął Tukałto — ile że godniejszych znajdziesz się wielu... Rozumiem i konkluduję — dodał głośniej — iż jeżeli xiążęciu na Birzach poselskiej laski marszałkowskiej się zachciewa, to już w tem jakoweś intencye są skryte, a przeciw temu ja protestuję!

Dziembowski widział, jako w tymże momencie Władysław się ruszył i wcisnąwszy się w tłum, zaczął znów szeptać coś żywo na wszystkie strony. Niebawem też naprzeciw imćp. Baltazara wysunął się chudy, długi szlachcic, z miną wielce buńczuczną i podparłszy się w boki, rzekł:

— A wacpan co przeciw Radziwiłłowi mruyczysz?

Tukałto głowę podniósł i wzrok zdziwiony utkwil w twarz pytającego.

— Jeśli wać chcesz — rzekł — to krzyknę, ale dobrze się trzymaj, abys nie upadł...

— Patrzaj no wacpan — zawołał chudy szlachcic — abym się na ciebie nie zwał, bom ciężki, że pęknieś...

Tukałto wstał. Już mu śnać miód wywietrzał z głowy, bo żywo się ruszył, a zbliżając się ku napastnikowi, który coraz głośniej pod boki się brał, grzmącym głosem krzyknął:

— A już cię poznaję, mości panie turbatorze! Toś tu wacpan pchnął stół, żem się bez pamięci na ziemię zwał, toś to wać o dyssydentów niepokój miał i tak biadał, iż zaproszona żrenica ich

krwawo płacze; a ja cię zaraz uspokoję moje ty piskle heretyckie!...

To mówiąc a śmiejąc się z wielkiej złości szydlerczo, wy dobył szablę i chciał godzić na napastnika, gdy wtem z dwóch stron uderzono na niego. Dwa naraz cięcia w głowę i w rękę otrzymawszy, Tukałto, krwią obłany, zachwiał się i upadł... Wszczął się tumult okrutny; rzucano się ratować imćp. Baltazara, który bez pamięci leżał, — a stało się to wszystko tak nagle, iż w tem zamieszaniu trudno było nawet rozoznać, kto właściwie tak podstępnie go zranił, chudy bowiem szlachcic nawet szablę z pochwy nie wy dobył.

Pan Dziembowski wraz z Rymsza podbiegli też natychmiast, aby panu Tukałto pomóc dać, ale nawet dotrzeć do niego nie mogli, taki się w około tłum zbił. Chorąży, pewny, jako to jest Władysław Sicińskiego sprawa, który radziwiłłowskich dworzani musiał tu mieć z sobą i z nimi się zmówił, aby opozycyę przeciw Hetmanowi stłumić, chciał go koniecznie wynaleźć, aby mu słowo prawdy rzec; szukał jednak nadaremno, bo już i śladu pana marszałkowskiego w gospodzie nie było. Musiał ująć niepostrzeżony, a nikt zresztą nie pastawiać go nie myślał, o nic złego nie posiadając; wielu natomiast rzuciło się ku owemu szlachcicowi chudemu, który dał zająć początek, ale który także obrońców znalazł, widziano bowiem, jako nawet szablę z pochwy nie wyjął.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



— **Dla pogorzałego kościoła w Straju**, wymalował prof. Cynk w Krakowie obraz, którego zalety artystyczne i szczerze religijne ducha wysoko podnosi sprawozdawca *Czasu* p. S. T.: „Zadanie, które postawiono malarzowi, nie było łatwym. W daną powierzchnię obrazu ołtarzowego, mającą kształt raczej bardzo wydłużonego a wąskiego okna gotyckiego, wkreślić grupę złożoną z czterech postaci. Z tej trudności wybrnął artysta nader szczęśliwie. Skróciwszy pole cokolwiek od dołu i od góry, umieścił Matkę Boską na podwyższonym tronie. Po dwóch bokach dwóch świętych w postaci stojącej: Stanisława i Michała. Z przodu kłęczący ukośnie u podnóża tronu św. Kinga. W tak ciasnej przestrzeni nie jest tym postaciom bynajmniej ciasno. Dwie figury stojące po bokach dają pewną symetrię, wszakże bez sztywnej lub nudnej monotonii. Matka Boska, górująca na tronie stanowi szczyt grupy, którą od dołu zamyka do brze Kinga. Nie sama wszakże kompozycyja rysunkowa zaleca obraz. Kolorystyczne zestawienie barw miłym akordem oko uderza. Doskonale rysunek, staranne wykończenie szczegółów, wyraźne i czyste kontury, szukanie pięknych linii w układzie figur, to jeszcze nie wszystkie zalety tego obrazu. Stroną jego najbardziej godną podziwienia: głęboki i szczerze religijny nastrój, przemawiający z wyrazu twarzy, postawy i gestu każdej postaci. To jest obraz prawdziwie pobożny i wierzącym musi być ten, kto go namalować potrafił.“

† **Zmarli** w ostatnich dniach: Paweł Cholewicki, emerytowany starszy zarządca cłowy, zmarł wczoraj w Krakowie w 75 roku życia. Zmarły wysoko był ceniony przez przełożonych jako urzędnik zdolny, prawy i bezskazy. S. p. Cholewicki służył lat 50, a w ciągu swej służby ozdobiony był złotem krzyżem zasługi. Na stanowisku swem urzędowem, ściśle w pełnieniu obowiązków, umiał je godzić z gorącą miłością dla kraju i w tym duchu, jako obywatel prawy wychował swoje dzieci na pozytywne i miłujących swoje społeczeństwo obywateli. Ostatnich lat kilkanaście służby spędził jako starszy zarządca cłowy na dworcu kolei Karola Ludwika, był więc również dobrze znany w szerokich kołach przemysłowych Lwowa, gdzie zjednał sobie miłość i szacunek ogólny. Pozostawił po sobie, jak najlepszą pamięć i żal wśród przyjaciół. R. i. p.

— **Moralny potwór czy obłąkany?** Przed laty siedemnastu sądy węgierskie skazały jednego z mieszkańców miejscowości Szerb-Klari za zamordowanie matki, na zamknięcie w więzieniu przez lat 20. Zbrodniarz z początku gwałtowny, z czasem złagodniał, stał się pełnym i pracowitym. W ostatnich czasach żalił się jednak często na brak zdrowia, co wszystko skłoniło zarząd więzienny do tego, iż więźniowi pozwolono na czas jakiś wrócić do rodzinnego miasta. Na to też tylko zbrodniarz czekał. Przybywszy do Szerb-Klari wpadł najprzód do mieszkania sędziego i wystrząsał z rewolweru pozabawiał życia nie jego, lecz żonę. Z mieszkania sędziego pobiegł do notaryusza, gdzie zamordował w ten sam sposób wice-notaryusza. Wracając zabił na ulicy ogrodnika, a za chwilę jakiegoś człowieka, przechodzącego ulicę. Rzecz naturalna, że ludność miasteczka została tem wszystkim zaalarmowana. Żandarmi pobiegli w pogoń za mordercą do domu, zamieszkałego przez jego rodzinę, nie znaleźli go tam, ale za to oczom ich przedstawił się straszny widok. Żona mordercy i własny syn jego leżeli na podłodze w kałuży krwi. Oboje mieli strzaskaną czaszkę. Mordercy dotąd schwytać nie zdołano.

— **Kolumna króla Zygmunta** w Warszawie widocznie podoba się Wiedeńskim, gdyż towarzyszy „*Union-Baugesellschaft*“ wiedeńskie kilkakrotnie już zamawiało u jednego z fotografów warszawskich zdjęcia fotograficzne kolumny, po kilkanaście egzemplarzy. W tych dniach znowu towarzyszy wspomniane nadesłało zamówienie na zdjęcie fotograficzne kolumny w rozmiarach możliwie największych.

— **Bal francuski w Warszawie.** W sobotę ubiegłą odbył się w salonach hotelu Europejskiego bal warszawskiej kolonii francuskiej. Schody i wejścia do salonów ozdobiono w godła i flagi Rzeczypospolitej, której cyfry jaśniały na tarczy. W salonie owalnym wśród egzotycznych krzewów widniały na kolumnach marmurowych tarcze, okolone flagami o barwach narodowych, przedstawiające herby główniejszych miast Francji. Wprost głównego wejścia wpadały w oko herby Warszawy i Paryża, a po bokach godła miast: Lyonu, Marsylii, Bordeaux, Dijon, Lille i t. d. Tańce zaczęły się o godz. 11 po południu. Do kadryla stawało po 35 par. Tańce prowadził p. Richard. Zabawa zakończyła się mazurem „białym“ o godz. 7 z rana.

— **Ks. Bismarck** jest nie tylko pierwszym politykiem, lecz i jednym z pierwszorzędnym przedsiębiorców. Posiada on w Warzynie olbrzymią fabrykę papieru. W roku przeszłym papiernia ta zgorzała, lecz odbudowano ją na nowo i przed kilku dniami puszono w ruch. Wzniesienie jej kosztuje 1,250.000 marek; dzienna produkcyja wynosi 15 ton. Oprócz tego ks. Bismarck zajmuje się przemysłem drzewnym. Eksploatuje on lasy Friedrichsruhe. Dwie tylko osoby w całych Niemczech sprzedają większą ilość drzewa, niż żelazny kanclerz, a

mianowicie: ks. Sachsen Koburg-Gotha, właściciel Turyńskiego lasu i ks. Fürstenberg, eksplloatujący Schwarz-Wald.

— **Ks. Oskar Bernadotte.** Król szwedzki Oskar musiał z powodu zawarcia związku małżeńskiego z panną Ebbą Munck opuścić zajmowane dotąd stanowisko w armii norwęzkiej. Na mocy rozkazu króla, w dniu 15 b. m. książę Oskar został przydzielony jako major do norwęzkiej brygady artylerji pod nazwiskiem księcia Oskara Bernadotte.

— **Plagiat Wiktora Sardou.** Jeden z impresaryów amerykańskich, niejaki Barrymore wystąpił z publicznym protestem przeciwko przedstawieniu w New-Yorku dramatu „la Tosca“, jako oryginalnego utworu Wiktoryna Sardou, twierdząc, iż jest on przeróbką ze sztuki p. t.: „Nadzieja“, granej przez Modrzejowską w New-Yorku w lutym 1884 roku. P. Barrymore powołuje się na świadectwo pięciu artystów, gotowych przysiąc, iż p. Sardou, podając „la Tosca“ za swój oryginalny utwór, dopuścił się plagiatu. Sarah Bernhardt, według jego zapewnienia, posiada egzemplarz pomienionej sztuki, której autorem jest amerykańkanin.

— **Pince-nez: czy niebieskie okulary?** Oto kwestya która roznamiętniała niedawno cały Paryż oficjalny — sztydzi Albert Milland, w jednym z ostatnich numerów *Figara*, minister wojny utrzymuje stanowczo, iż gen. Boulanger, podczas swych wycieczek do stolicy, zasłaniał oczy niebieskimi okularami; p. Tirard oświadcza się za pince-nez. Kwestya ta nie jest tak małej wagi, jakby się na pozór wydawać mogło. Jeśli człowiek cieszący się dobrym wzrokiem przywdziewa okulary, ma z pewnością nieczyste sumienie i pragnie wraz ze wzrokiem ukryć swą zbrodnię. Ci, co noszą okulary, nie zdejmują ich nigdy. Inaczej rzeczyć się ma z pince nez, można je nakładać od czasu do czasu, dla zabezpieczenia się od pyłu w wagonach lub od blasku śniegu, a wiadomo, że podczas podróży generała, gruba jego warstwa leżała od Clermont-Ferrand do Paryża. Nieprzyjaciele b. ministra wojny, rozumiejąc te subtelne odcienia optyczne, obstają naumyślnie przy okularach. Trzeba to wyświecić, choćby dlatego, aby historycy przyszłości, opowiadając kiedyś dzieje tego, który będzie może Boulangerem I, wiedzieli, czy zawdzięczał swe wyniesienie niebieskim okulantom, czy też zwykłemu pince-nez?\*

— **Skarbonka polityczna.** Dojście do władzy prezydenta Izby, Floqueta, oceniane jest najrozmaiciej przez różne stronnictwa. „Floquet, to nasza skarbonka, miał się dowiecipie odezwać pewien republikanin. Napełniwszy skarbonkę tę oszczędnościami, rozbijamy ją dziś. Bardzo być może, iż pieniądze te wydamy w jeden dzień, lecz sam fakt odkładania ich jest ważnym. Należy nam się wdzięczność, żeśmy zachowali człowieka, którego odnajdujemy w chwili odpowiedniej.“

— **Urodziny młodocianego króla** hiszpańskiego, przypadające dnia 17 maja, obchodzone będą w roku bieżącym bardzo uroczyste. W hipodromie w Madrycie urządzone zostanie wielka zabawa dla dzieci. Bufet zaopatrzony będzie w 12.000 pasztetów, tyleż bułek i pomarańczy, oraz 1.500 kłgr. cukierków i innych łakoci. Każde dziecko, biorące udział w zabawie, otrzyma medal pamiątkowy z napisem: „pierwsza zabawa dziecinna w Madrycie“. Król Alfons XIII-ty i matka jego królowa-regentka Krystyna nosić będą także same medale podczas zabawy.

— **Najstarszy dziennikarz europejski.** Niedawno dzienniki zagraniczne donosiły, iż w Brukseli zmarł p. Bourton, który był jakoby najstarszym dziennikarzem europejskim. Obecnie zaś *Times* donosi, iż miano to przyśluguje p. Edwardowi Bairret, który za kilka tygodni skończy 88 lat życia i do ostatnich czasów brał udział w redakcyi pisma *Leeds Mercury*. Bairret rozpoczął dziennikarską karierę trzy lata po bitwie pod Waterloo i pracował w swoim zawodzie przez lat siedmnaście bez przerwy.

— **Obywatel Lisbonne w Londynie.** Lisbonne, którego czarny frak i biała kamizelka zrobiły taką sensację na przyjęciu u prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, bawi obecnie w Londynie, gdzie przyjechał dla opowiedzenia swych naftowo-komunistycznych przygód na publicznej konferencyi. Obywatel wystosował listy do królowej i księcia Walii, oznajmiając im swą obecność w stolicy. Królowa, bawiąc we Włoszech, nie mogła odpowiedzieć na tę epistołę, lecz natomiast z prefektury policyi wysłano dwóch delegatów do *ex-galernika komuny*, (tak bowiem Lisbonne tytułuje się na swych biletach wizytowych) a wątpliwem jest, aby myśla ich miała na celu zaproszenie obywatela na śniadanie do ks Walii...

— **Hypnotyzm w obce nauki.** Akademia medyczna w Belgii zajęta jest obecnie badaniami nad hypnotyzmem, celem przedstawienia rządowi projektu ustawy, wzbraniającego doświadczanie hypnotycznych w teatrach jako niezdrowych i niemoralnych. Dla odparcia zarzutów, czynionych przez Akademię, zjechał do Brukseli Donato i ma dać kilka publicznych konferencyj. Polemika ta rozpoczęła się w d. 10 b. m.

— **Fabryka obrazów.** Dzienniki belgijskie podają opis procesu, który wywołał wielką sensację w świecie artystycznym. Malarz Jan Van Beers, zapozwał przed kratki sądowe w Bruges handlarza obrazów, Baudoin-Rolanda i malarza Eismana Semenowskiego za podrobienie jego podpisu na czterech płótnach. Lecz niestety, w dalszym toku śledztwa okazało się, iż zarzut mistrza był obseciecznym niemiem, którego ostrze zwróciło się przeciwko niemu samemu. Stwierdzono bowiem na podstawie zeznań Semenowskiego, iż z pracowni Van Beersa wychodziły setki obrazów, podpisanych jego nazwiskiem, a które były istotnie pędzla Semenowskiego. Skoro tylko jaki obraz był mniej udany, Van Beers, nie chcąc kłaskać na nim swego podpisu, pozwalał naśladować go uczniowi, biorąc dla siebie lwią część zysków. Nadto paryski malarz, Paweł Dewitt zeznaje, iż przed dziesięciu laty utworzyło się w Paryżu stowarzyszenie pod dyrekcją belgijskiego mistrza, mającego na celu „fabrykację Van Beersów“. Sześciu malarzy należało do tej spółki. Gdy mistrz ukończył oryginał, reprodukowali oni jego kopie, Van Beers nie zawsze je poprawiał, a często pozwalał je nawet podpisywać swoim nazwiskiem. Według układu, spółka miała prawo do połowy zysków jej kierownika, lecz wkrótce spostrzeżono się, iż tenże ją oszukuje. Odtąd Van Beers musiał im wypłacać umówioną z góry sumę. Powód przedzierzgnięty nagle w oskarżonego, zmuszony został przyznać, iż fabryka taka rzeczywiście istniała. Zamiast więc pozywać kogokolwiek o fałszerstwo, Van Beers mógłby być raczej sam oskarżony, jako fałszerz własnych dzieł. Sąd, po rozejrzeniu sprawy, skazał go na koszt procesu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

### Pielgrzymka do Rzymu.

Assyż, 10 kwietnia.

Dzisiaj o 5tej z rana zatrzymaliśmy się w Asyżu. Część pielgrzymów udała się do kościoła Najśw. Panny Maryi Anielskiej, inna do miasta, prosto do kościoła św. Franciszka.

W pierwszym kościele odprawił mszę św. ks. biskup Dunajewski (w porcioneli) i ks. Metropolita Sembratowicz, w kaplicy św. Franciszka, (w której była Jego cęła i w której zakończył życie).

W kościele św. Franciszka odprawił mszę św. inni biskupi nasi, a ks. arcybiskup Feliński wypowiedział kazanie o św. Franciszku i przygotował ducha pielgrzymów do powitania Wiecznego Miasta.

Po nabożeństwach zwiedzano starożytne tutejsze kościoły, wspaniałe grób św. Klary i inne osobliwości miasta.

O godzinie 11 1/2 wieczorem odjazd, a jutro o godzinie 5tej rano przyjazd do Stolicy Chrześcijaństwa.

### Gródek pod Lwowem, 13 kwietnia.

Za inicjatywą tutejszego starosty p. Stanisława hr. Pinińskiego urządzono tu na rzecz powołania dotkniętych wieczorem muzykalno-deklamacyjny, który się odbył w dniu wczorajszym w sali resursy.

Z dość obszernego, bo aż 8 numerów obejmującego programu, podnieść należy pieśni Gumberta i Moniuszki, odpiewane pięknie przez panią Gleitzmanową, małżonkę tu c. k. starszego geometry, dalej solo skrzypcowe, Taborskiego elegję i taniec Brahmsa, wykonane poprawnie przez p. Trzaskowskiego, komisarza pow., a wreszcie „Semiramidę“, utwór wykonany na fortepianie, na 4 ręce przez pannę Gabrielównę, nauczycielkę i pannę Walentynę Sienkiewicz.

Deklamacye p. W. Schwetza, urzędnika sądu, mianowicie dyalog humorystyczny Gondineta i „Marsz pogrzebowy“ Chopina, słowa Ujejskiego, z towarzyszeniem fortepianu, wypadły jak zwykle pod każdym względem wyśmienicie.

Salę zapełniła inteligentna publiczność; dochód przenosi 50 zł.

### Kołomyja, dnia 26 marca.

Za inicjatywą p. prezydenta sądu obwodowego, dra Aleksandra Mniszka-Tehorznickiego, urządzony przez osobny komitet wieczorek muzykalno-dramatyczny, dnia 18 marca b. r. na korzyść „Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyktaryszów i urzędników galic. i W. Ks. Krakowskiego“, udał się ze względu na stosunki lokalne bardzo świetnie, gdyż dochód ogólny, zawierający znaczne naddatki od pp.: dra Mniszka Tehorznickiego i K. B., wyniósł 172 zł. 36 ct., a po strąceniu wydatków 45 zł. 36 ct., oddał komitet tutejszej filii, jako czysty dochód pokazną kwotę 127 zł.

Za to szczerze wsparcie naszego Stowarzyszenia wyraziło Walne Zgromadzenie, zebrane

w Kołomyi dnia 25 marca b. r., jednogłośnie serdeczne podziękowanie p. prezydentowi drowi Tehorzniickiemu, jako inicjatorowi, oraz komitetowi urządzającemu i wszystkim, którzy się przyczynili osobistą, bezinteresowną pracą do tak korzystnego wyniku, a mianowicie: dyrektorowi Tow. muzycz. p. Wr., panom: J. P., A. M., J. M., M. K., M. K.; panom: A. S., W. M., E. M., L. M., W. S., J. N., J. K., W. Ł., wreszcie Szanownemu Wydziałowi Kasyna resursy za bezpłatne odstąpienie lokalu.

Taką samą wdzięczność wyrażono czołowym i zacnym paniom, które raczyły zająć się sprzedażą losów i bukietów na festynie dnia 3 lipca 1887 r., urządzonym w parku miejskim; wszystkim tym, którzy bezpłatnie ofiarowali na ten cel fanty, jako też wszystkim, którzy moralnym poparciem przyczynili się do tak świetnego rezultatu na korzyść wspomnianego Stowarzyszenia.

Ogólnie wpłynęło do kasy 428 zł. 80 ct., wydatki wynosiły 180 zł., pozostało zatem czystego dochodu 248 zł. 80 ct.

Wydział tutejszej filii poczuwa się do miłego obowiązku powyższe wyniki podać do publicznej wiadomości, a dołączając ze swej strony serdeczne „Bóg zapłać“, polecić Stowarzyszenie nasze jako humanitarne i zasługujące na poparcie ogółu — i nadal łaskawym względem zacnych protektorów i dobrodziejów.

Za Wydział:  
Prezes Witkowiński.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Mickiewicz i rodzina Bonapartych.** Syn Adama, p. Władysław Mickiewicz wydał świeżo w Paryżu spory tom p. t. *Adam Mickiewicz sa vie et ses oeuvres*. Jest to zbiór szczegółów biograficznych z życia naszego wieszca. Między innymi autor skreślił w swej książce ustęp, wyjaśniający stosunek Mickiewicza do rodziny Bonapartych. Jak donosi *Kurier Warszawski*, w tych dniach właśnie Napoleon Bonaparte nadesłał autorowi pismo tej treści:

„Panie!  
Przeczytałem nadesłaną mi łaskawie pracę o wielkim jego ojcu i dziękuję szczerze za nadesłanie mi tego ciekawego dzieła. Znalazłem w niem dawne a szlachetne wspomnienia, które zajęły mnie żywo. Wszystko co pan piszesz o stosunku wielkiego poety do mnie, jest najzupełniej dokładne i ściśle. Wspomnienia o ojcu pańskim są dla mnie tem cenniejsze, że kochałem i podziwiałem go zawsze, jako genialnego wieszca i znakomitego człowieka. Proszę przyjąć i t. d.

Napoleon“.

(Zr.) **Portret Mickiewicza z r. 1829.** W „Listach z podróży“ Odyńca, w liście z datą „Wejmar, 29 sierpnia 1829 r.“, czytamy co następuje.

„Ledwośmy byli ubrani, wszedł znowu najprzód David (rzeźbiarz) aby skończyć ostatecznie sylwetkę, a tuż w ślad za nim jakimś młody człowieczek, z ogromną hiszpanką, który wręczył Adamowi bilecik. Adam przeczytał i zacerwienił się cały. Domyślam się, że jużeli z radości; bo był to własnoręczny bilecik od Goethego, w którym prosi, aby posyłającemu się malarzowi pozwolił zdjąć dla niego swój portret „gdźy chciałby“ — są słowa listu — „mied tak interesującego gościa w koleceji swojej“. Ma zaś ją bardzo liczną, jak powiedział malarz. David oświadczył, że mogą oba razem robić każdy swoje. Usadowili więc Adama na krześle jak pannę młodą do trenienia włosów, a sami przy stoliku naprzeciw, jeden go lepił, a drugi rysował. Patrzając na to przyszedł mi koncept, którego, że nie śmiałem wypowiedzieć przy nich głośno po polsku, napisałem go więc na kartce i położyłem go przed nim na stoliku. A był to taki czterowersz, parafraza z wiersza jego do pana Joachima (Lelewela):

Fizys twoja wybiega za Chrobrego szranki  
Między reutonskie sędzie i bystrzejsze Franki,  
A jak się z tego serca uradują bratnie,  
Radość moja najpierwsza świadczy—choć prywatnie.“

Wiemy zkadąd, że malarz, który portrety te z polecenia Goethego rysował, nazywał się Jan Józef Schmeidler, że rysował je czarną i białą kredką w wielkości prawie naturalnej, na kolorowym papierze. W salonie Goethego wisiała rama, do której portrety te wprawiano, po kolei, co tydzień inny.

Po śmierci genialnego wieszca wszystkie zbiory artystyczne, listy, papiery i t. d. jego przeszły na własność dwóch wnuków. Obaj umarli bezpotomnie, a na nich wygasł ród Goethego. Ostatni potomek umierając zapisał bogate zbiory artystyczne państwu wejmarskiemu, jako „Muzeum Goethego“, a rękopisy, pamiątki i całą spuściznę literacką poety, czyli Archiwum Goethego, Wielkiej Księżnej wejmarskiej.

Kiedy inwentarz zbiorów sporządzano, znalazły się też wyżej wspomniane portrety rysunku Schmeidlera, w liczbie stu trzydziestu. W liczbie portretowanych wymieniono także dwóch Polaków: „Graf Fredrow“ (sic!) i „Micklowitz“ (sic!).







L. 9183. (2314 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Dominika Seweryna przeciw Błażejowi Kobieli pto 500 zlr. odbędzie się w budynku tut. sądu dnia 15 maja 1888 i dnia 19 czerwca 1888 każdym razem o 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. w. h. 8 w Woli Duchackiej położona.

Cena szacunkowa wynosi 990 zlr. wa. Wadyum 100 zlr.  
Warunki i akt oszacowania są w sądzie do przejrzania.  
Podgórze, dnia 9 stycznia 1888.  
C. k. sędzia powiatowy.

L. 6854. (2191 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu w kwocie 97 zł. w. a. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 179 gminy Słoboda objętej, nieobjętej masy Fedka Kowalów własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 11 czerwca 1888 roku o 10 godzinie rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 300 zł.  
Wadyum 30 zł.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6899. (2187 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu w kwocie 334 zł. 64 ct. w. a. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 50 gminy Kozłów objętej, Iwana Heś własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 11 czerwca 1888 o godz. 10 rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 800 zł.  
Wadyum 80 zł.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 4993. (2333 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 16 maja 1888 i dnia 20 czerwca 1888 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kupnowic l. 171 objętą Jakóba Rebmana własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 500 zlr. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.  
Cena wywołania 1000 zlr.  
Wadyum 100 zlr.  
Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.  
Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.  
Rudki, dnia 24 grudnia 1887.

L. 6216. (2335 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 30 maja 1888 i dnia 4 lipca 1888 zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność pod lk. 413 a właściwie pod lk. 403 w Czajkowicach ciała tabularnego niestanowiącą Maryi i Jędrzeja małż. Hul Winnickich własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kred. w likwidacyi w kwocie 60 zlr. 6 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.  
Cena wywołania 200 zł.  
Wadyum 20 zł.  
Blizsze warunki i protokół opisania przejrzeć można w registraturze.  
Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.  
Rudki, dnia 21 stycznia 1888.

L. 785. (2243 2—3)  
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle Dom. VII pag. 388 n. 11 oner. pretensyi Emilii Chełmińskiej względnie tejże cessionaryuszki Mindli Rose w kwocie 240 zlr. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 6 czerwca 1888 o godzinie 10 przed południem relicytacya domu pod l. 502 i połowy placu w realności pod l. 303 w Brzeżanach na nowym rynku położonych własności Michała i Anny Filowiczów stanowiących.

Cena wywołania wynosi 267 zlr. 63 ct. sprzedaż nastąpi jednak i niżej takowej.  
Wadyum ustanowione na kwotę 14 zlr. w. a.  
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.  
O rozpisaniu tej relicytacyi uwiadamia się strony interesowane do rąk własnych tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 9 lutego 1888 jako dniu wysta-

wienia ekstraktu tabularnego hipotekę użyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego uchwałę wyłęgo c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 31 grudnia 1881 l. 9411 kuratora w osobie p. adw. dr. Gottlieba jako też za pomocą niniejszego edyktu  
Brzeżany, 17 marca 1888.

L. 9113. (2197 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu o kwocie 232 zł. 98 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 204, 420 gminy Ceniów objętej, Maryi Rekulak i Filipa Kornickiego. która odbędzie się w tymże sądzie dnia 13 czerwca 1888 o 10 godz. rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 300 zł.  
Wadyum 30 zł.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6963. (2192 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu w kwocie 337 zł. 4 ct. z przynal. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 596, 597, 598 gminy Kozowa objętej Jędrzeja Olejnika i Jeryny Kusen własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dn. 13 czerwca 1888 o godz. 10 rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 820 zł.  
Wadyum 82 zł.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 9112. (2188 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu w kwocie 312 zł. 90 ct. w. a. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 309 gminy Budylów objętej, Wojtka Paczko własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 13 czerwca 1888 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 600 zł.  
Wadyum 60 zł.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 20696 (2390 1—3)  
**K u n d m a c h u n g**  
des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung vom 7 April 1888 Nro 5953/1199 V.  
Das Ministerium für Landesvertheidigung findet den mit der Kundmachung vom 9ten März d. J. betreffend die Lieferung der aus Schafwolle, Baumwolle und Leinen, dann aus Leder erzeugten Bekleidungs- und Ausrüstungs-Gegenstände für die k. k. Landwehr durch Konsortium — auf den 16 April 1888 festgesetzten Termin für die Einreichung der Offerte, bis zum 30 April 1888, 12 Uhr Mittags zu verlängern.

L. 1968. (2352 1—3)  
W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 11 czerwca i w dniu 16 lipca 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 118 w Sulkowicach położonej według wyk. hip. l. 118 ks. gr. gm. kat. Jędrzeja Socyły i Katarzyny Praciak własnej na zaspokojenie wierzytelności Alojzego Masgaja w kwocie 150 zlr. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.  
Cena wywołania 964 zlr. 22 ct.  
Wadyum 97 zlr.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Nowakowski w Andrychowie.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Andrychów, dnia 27 marca 1888.

L. 1969 (2351 1—3)  
W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 11 czerwca i w dniu 16 lipca 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 159 w Andrychowie położonej wedle wykazu hip. l. 307 ks. gr. gm. kat. Andrychów Józefa Burego własnej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Kosvitzkiego w kwocie 1000 zlr. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.  
Cena wywołania 4730 zlr.  
Wadyum 473 zlr.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Marcin Gayczak z Andrychowa.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Andrychów, dnia 28 marca 1888.

L. 2915 (2350 1—3)  
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Iwanowi Antonikowi w Nowosiółkach o zapłacenie kwoty 195 zlr. wa. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 maja 1888 i na dniu 15 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika własnej, w Nowosiółkach pod lk. 48 położonej wyk. hip. l. 116 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 455 zlr. wadyum 10proc. tej sumy.  
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.  
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.  
Przemyśl, 17 marca 1888.

L. 10382 (2355 1—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 kwietnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej i w dniu 25 maja 1888 poniżej takowej, licytacya realności lk. 542 według wyk. hip. l. 232 gm. kat. Kobaki Anny z Koszutów zamężnej Szpendak własnej na rzecz Wysokiego Skarbu pto 27 zlr, 98 ct. z pn.

Cena wywołania 130 zlr.  
Wadyum 13 zlr.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze wierzycieli hipotecznych, ustanawia się Marka Domgiewicza z Kut.  
C. k. sąd powiatowy  
Kuty, dnia 17 lutego 1888.

L. 1326 (2359 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 255 zlr. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 15 w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. 22 karty B. i dekretu dziedzictwa z dnia 2 grudnia 1885 l. 9047 dłużniczki Rozalii Bogdanowiczowej własnej przy udzieleniu pożyczki na 12000 zlr. wa. ocenionej na rzecz ek. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie pod następującymi warunkami:

- 1) Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach tj. dnia 3 maja 1884, 24 maja 1888 i dnia 7 czerwca 1888 o godzinie 10 rano na których realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.
  - 2) Cena wywołania wynosi 12000 zł.
  - 3) Wadyum 1200 zlr.
  - 4) Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1888 o godz. 10 rano.
  - 5) Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Schrenzel z Zaleszczyk.
  - 6) Wykaz hipoteczny i bliźsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
- Zaleszczyki, dnia 27 lutego 1888.

L. 8638 (2358 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba Weintrauba przeciw masie leżącej Mojżesza Ritzera o zapłacenie 4000 zlr. wa. z pn. odbędzie się w dniu 15 maja 1888 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 61/339 w Tłumaczu położonej, ciała tabularne stanowiącej nawet poniżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek cenę.  
Cena wywołania ustanawia się w kwocie 3811 zlr.

Wadyum 381 zlr.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.  
Tłumacz, dnia 30 listopada 1887.

L. 9185 (2189 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczkokredytowego Zakładu w kwocie 135 zlr. 83 ct. w. a. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 321 gminy Ceniów objętej Senka i Taćki Mykietiuł własnej która odbędzie się w tymże sądzie dnia 12 czerwca 1888 o 10 godzinie rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 800 zlr.  
Wadyum 80 zlr. w. a.  
Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

# Konkurs.

L. 12717 (2360 2—3)  
K o n k u r s

na posady:  
a) adjunkta budownictwa przy oddziale technicznym ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie z poborami X. klasy rangi za kaucyą służbową 600 zlr.

b) ekspedienta przy ek. urzędzie pocztowym w Padwi powiatu Mieleckiego, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zlr. z płacą rocznych 200 zlr. i ryczałtem kancelaryjnym 60 zlr.

c) w Zarzeczcu powiatu Jarosławskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zlr. z płacą rocznych 200 zlr. ryczałtem kancelaryjnym 60 zł. i wynagrodzeniem 450 zlr. za codzienne jazdy posłańcze do Jarosławia i napowrót i

d) w Pieniakach powiatu Brodzkiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zlr. z płacą rocznych 300 zlr. za służbę telegraficzną 120 zlr., ryczałtem kancelaryjnym 80 zlr. i wynagrodzeniem 480 zlr. za codzienne jazdy posłańcze do Podkamienia i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 25 kwietnia, o drugą do 10 maja, zaś o dwie następne do 4 maja br. w ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1888.

L. 12490 (2297 3—3)  
K o n k u r s

na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie powiatowym w Frystaku powiatu Jasielskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zlr. z płacą rocznych 500 zlr. za służbę telegraficzną 120 zlr. ryczałtu kancelaryjnego 120 zlr. i wynagrodzenia 900 zlr. za jazdy posłańcze z pasażerami do Jasła i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 maja br. w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1888.

# Księgi gruntowe.

L. 1379 (2354)  
C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Koszutowa dnia 19 kwietnia 1888 rozpoczyna.  
Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.  
Dubiecko, dnia 11 kwietnia 1888.

L. 469 (2347)  
Komisya hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Majdan średni z miejscowością Kubajówka“ zostały ułożone i wraz z odnosnymi aktami projektu księgi gruntowej tej gminy do powszechnego przeglądu wyłożone.  
Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnieść do 19 kwietnia 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie poczem w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 20 kwietnia 1888.  
Stanisławów, dnia 11 kwietnia 1888.

L. 3 (2353)  
Komisya hipoteczna w Czarnym Dunajcu ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Dzianisz d. 18 kwietnia 1888 rozpoczyna.  
Czarny Dunajec, 10 kwietnia 1888.

# Kuratele.

L. 2027 (2308 3—3)  
Hrycia Matwijczyń z Cebłowa uznano marnotrawcą kuratorem ustanowiono dlań Atanazego Kowala.  
C. k. sąd powiatowy  
Bełz, 24 marca 1888.

L. 7054 (2349 1—3)  
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż c. k. sąd krajowy w Krakowie uznał Tomasza Gołyskę z Olszanic marnotrawcą.  
Kraków, 28 lutego 1888.

L. 12756 (2366)  
C. k. sąd pow. m. del. S. I. we Lwowie ogłasza iż Fryderyk Schubuth jun. spółnik przedsiębiorstwa fabrycznego i handlowego pod firmą „Fryderyk Schubuth i syn“ został uznany obłąkanym i oddalony pod kuratelą Gustawa Schubutha we Lwowie.  
Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.  
Lwów, dnia 27 marca 1888.



# Wyroki prasowe.

(2171)  
Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 Jänner und 9 März 1888 33, 5944 und 6388 die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Montagsrevue aus Böhmen“ vom 16. Jänner 1888 wegen des Artikels „Prag, 15. Jänner“ nach den §§. 302, 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, dann wegen des Artikels „Teplitzer Theaterzug“ nach §. 65 a St. G., ferner der Nr. 64 der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 4. März 1888 wegen des Artikels „Politische sprawy domaci“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9. März 1888, Zahlen 1432 und 1446, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 53 vom 4 März 1888 wegen des Artikels „Königinhof, 2. März“ (Ein Erlaß unserer Bezirkshauptmannschaft) nach §. 491 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, ferner der Nr. 65 der „Deutschen Volkszeitung“ vom 5 März 1888 wegen des Artikels „Ein neues Stückchen Dr. Schamanek“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmischo-Weipitz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 17. März 1888, 3. 1542, die Weiterverbreitung der „Leipziger Zeitung“ Nr. 22 vom 15. März 1888 wegen des Artikels „Weitere Folgen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 März 1888, 3. 2090 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmisches Grenzboten“ Nr. 10 vom 10. März 1888 wegen des Artikels „Der 13. März 1888“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23 März 1888, 3. 4464, bei Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterstimme“ Nr. 6 vom 23 März 1888 wegen des Artikels „Die Prostitution in Wien“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung-Grabisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16. März 1888, Zahl 2547, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromerizské Noviny“ Nr. 21 vom 13 März 1888 wegen des Artikels „Z Parize 7 brezna 1888“ nach §. 65 a St. G. und nach Art. II. des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 10. März 1888, Zahl 3082 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Die deutsche Keule“ Nr. 3 vom 17 März 1888 wegen der Artikel: „Der große deutsche Geldsack in seiner jämmerlichen Volksthümlichkeit“ und „Zur Umlage-Verpachtung des Bier- und Schnaps-Verbrauchs in Olmütz“ nach den §§. 302 bezw. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 10. März 1888, 3. 1184 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 9 vom 2. März 1888 wegen des Artikels „Slovenskemu ucitelstvu“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14 und 23 März 1888 33, 2402 und 2615, die Weiterverbreitung der „Deutschen allgemeinen Zeitung“ Nr. 21 vom 11 März 1888 wegen des Artikels „Zur Breiaushebung des katholischen Blattes in Kärnten“ nach §. 303 St. G., dann der Nr. 23 derselben Zeitschrift vom 17 März 1888 wegen des Artikels „Die bulgarische Frage“ nach §. 58 c St. G. und wegen des Artikels „Aus Kärnten. Unglaublich aber wahr“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16 März 1888, 3. 2012 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 60 vom 15 März 1888 wegen des Artikels „Lz Celovec, 9 marca“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 Februar, 3., 10., 12.

und 16. März 1888, 33, 228/3540, 260/1756, 269/1832, 286/1975, 306/2084 u. 312/2137, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift „Il Palladio“ vom 17 Februar 1888 wegen des Artikels „Verbale del VI Congresso generale ordinario tenuto la sera di lunedì 30 Gennaio 1888“ nach §. 65 a St. G. der Nr. 3886 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 15 Februar 1888 wegen des Artikels „Rovigno. Un divieto agli impiegati giudiziari“ nach §. 300 St. G. und wegen des Artikels „La conferenza di Paolo Fambri“ nach §. 305 St. G. der Nr. 3890 vom 29 Februar 1888 wegen des Artikels „La solennita d'oggi“ nach §. 122 b. St. G., und der Nr. 3895 derselben Zeitschrift vom 5 März 1888 wegen des Artikels „La societá politica istriana contra il progetto di legge Lichtenstein“ nach §. 302 St. G. ferner der Nr. 58 der Zeitschrift „Il Cittadino“ vom 8 März 1888 wegen des Artikels „La Dalmazia Letteraria“ nach §. 300 St. G., endlich der Nr. 11 der Zeitschrift „L'Operaio“ vom 10 März 1888 wegen des Artikels „Contro il progetto Lichtenstein“ nach §. 302 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

(2361 1-3)  
L. 11662  
Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia 1888 do końca września 1888. Jezdne od konia i miryamera ustanawia się na czas od 1 kwietnia 1888 do końca września 1888 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy	
	extra-pocztą	poczta zwykła
	zł. ct.	zł. ct.
Sącz, Sanok, Wadowice	98	82
Kraków, Rzeszów	96	80
Czortków, Tarnów	91	76
Kołomyja, Sambor, Stryj, Tarnopol, Żółkiew	89	74
Brzeżany, Lwów, Przemyśl, Stanisławów, Złoczów	86	72

Należność za wóz kryty wynosi połowę za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miryamera. Czestne dla pocztolona i należność za smarowania wozu pocztowego pozostaje niezmiennione.  
Lwów, dnia 10 kwietnia 1888.

(2368 1-3)  
L. 8584  
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek prośby Ignacego Kruszyńskiego z 8 lipca 1887 l. 2705 o sprostowanie wykazu hipotecznego 266 I. dz. miasta Lwowa wyznaczył do oświadczenia się Ludwika i Anny Schrameków na tę prośbę uchwałą z 31 marca 1888 l. 8584 termin na 15 maja 1888. Uchwała ta doręcza się nieznanym z życia i miejsca pobytu Ludwikowi i Annie Schramekom na ręce równocześnie w osobie adwokata dr. Dornbacha z substytucją adwokata dra. Duleby ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem Ludwika i Anny Schrameków, by w celu strzeżenia swych praw na powyższym terminie stanęli, lub stosownych środków użyli, gdyż inaczej skutki zaniechania sami sobie przypiszą.  
we Lwowie, 31 marca 1888.

(2345 1-3)  
L. 1297/pr.  
C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na drugą zwyczajną z dniem 1 czerwca 1888 r. rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisława Dobinskiego c. k. Prezydenta sądu obwodowego w Tarnowie zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego przy tymże sądzie Józefa Koneckiego, Franciszka Dubowskiego Jana Okuniewskiego i Stanisława Dambowskiego.  
Tarnów, 11 kwietnia 1888.

(2348 1-3)  
L. 426  
Jaśnie Wielmożny Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 4 czerwca 1888 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Alschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knocha i Wiktora Strzeleckiego Z Prezydium c. k. sądu obwodowego Złoczów, dnia 9 kwietnia 1888.

(2321 3-3)  
L. 1653  
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Leizora i Szewy Laubów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 5 w Przemysłu, w tamtejszym powiecie sądownym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej pod l. k. 737 o powierzchni 96 sążni a graniczącej na wschód do drogi, na zachód do realności Antoniego Hyczkiewicza, na południe do rzeki Sanu, a na północ do ogrodu klasztornego P. Benedyktynek i c. k. sądowni obwodowemu w Przemysłu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 1 czerwca 1888 za księgę gruntową uważanym będzie również oznajmia się że od dnia 1 czerwca 1888 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej opisaną nieruchomość jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby: a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie odpisania lub przepisania przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciała hipotecznego, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemysłu swoje oznajmienie do dnia 1 października 1888 tem pewniej wnieśli ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania o znajmiej się mających roszczeń przeciw b. trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podania stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że redestytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.  
Lwów, dnia 14 lutego 1888.

(2319 3-3)  
L. 10395  
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu, Antoniego Czukowskiego, Teklę Rzeszowską i Zofię Jarocką tabularnych właścicieli realności pod l. 249/4 we Lwowie że nieletni Świętosław Wojtowicz podaniem z 25 sierpnia 1887 l. 34901 zgłosił prawo własności do 15/192 części tej realności wykazem hip. 227 I dz. miasta Lwowa objętej, że na podanie to termin do rozpraw na 1 maja 1888 wyznaczono i dla nich adw. dr. Maryańskiego z z zastępstwem adw. dr. Nurkowskiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Andrzeja Czukowskiego, Teklę Rzeszowską i Zofię Jarocką względnie ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, by na powyższym terminie w sądzie stanęli, lub w celu strzeżenia swych praw potrzebne kroki poczynili, gdyż inaczej skutki zaniechania sami sobie przypiszą.  
We Lwowie, dnia 31 marca 1888.

(2256 2-3)  
L. 1525  
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Zohna powiadamia się że pod dniem 13 marca 1888 do l. 1525 wniósł przeciw niemu Hersch Zohn pozew o własność połowy realności pod l. 174 w Janosie połowy ustanowionemu dla kuratorowi wie który ustanowionemu dla kuratorowi i Adamowi Frankowi z Janowa doręczony i na który termin do rozprawy usnej na dzień 24 maja 1888 godzinę 9 przed południem wyznaczony został.

Wzywa się tedy Abrahama Zohna aby swemu kuratorowi środki obrony swej podał, lub też innego zastępcę sądowi wymienił.  
Z c. k. sądu powiatowego Janów, dnia 14 marca 1888.

(2252 2-3)  
L. 1442  
C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Sary Perli dw. im. ze Streimerów Kleiner przeciw Godlowi Kleiner pto. 600 złr. a. w. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Godla

Kleiner kuratora w osobie Stanisława Ho doly z Brodów.

O tem zawiadamia się Godla Kleiner z wezwaniem aby kuratorowi udzielił potrzebnych informacji lub też innego sobie obrał zastępcę i sąd o ten zawiadomił gdyż inaczej skutki z tego zaniechania wynikił sam sobie przypisze.  
Brody, dnia 25 marca 1888.

(2273 2-3)  
L. 9265  
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Milieskiego, iż A. L. Hochwald wniósł przeciw niemu pozew do l. 9265 o zapłatę sumy 2550 złr. z pn., że przeciw niemu wydano nakaz zapłaty tej sumy w dniach trzech, że w sprawie tej ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Chmurskiego i jemu rzezony nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Milieskiego, by swemu kuratorowi wcześniej udzielił informacji lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, inaczej sam sobie złe skutki przypisze  
Kraków, 6 kwietnia 1888.

(2220 2-3)  
L. 3416  
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu siostr Jozuy czyli Ozyasza Mohrenberga, względnie tychże ze życia imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Zygmunt Leiblinger jako właściciel realności pod l. 31/33 i 1525 w Tarnopolu położonych przeciw nim pozew z dnia 16 marca 1888 do l. 3416 o wykreślenie sumy 500 złr. m. k. w stanie biernym realności pod l. kon. 31/33 i 1525 w Tarnopolu jak Dom. 1 nov. pag. 367 n. 8 on. i Dom. 1 nov. pag. 367 n. 7 on. intabulowanej z pn. wytoczył, którego do pisemnego postępowania zadekretowany i ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie adwokata dr. Delinowskiego z Tarnopola doręczony został, którego na wypadek przeszkody adwokat dr. Trzcieniecki zastąpi.

Wzywa się więc owe niewiadome, z imienia, życia i miejsca pobytu siostry Jozuego czyli Ozyasza Mohrenberga względnie tychże nieznanych spadkobierców, by ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebną informację do obrony udzielił, lub innego prawnego zastępcę sobie obrali inaczej bowiem wynikił skutki sami sobie przypiszą.  
Tarnopol, dnia 24 marca 1888.

(2278 1-3)  
L. 1111  
C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Antschla Schwarzwalda, Herscha Lubingera, Rachelę Fischler i właścicieli firmy S. Schwenzel i L. Necheles względnie ich nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców, że w sprawie Józefa Juliana 2-ga im. Laskowskiego i Anny ze Strojskich Laskowskiej o wykreślenie ze stanu biernego 3/18 części dóbr Stefkowy i prawa dożywocia połowy tychże dóbr dla Anny Laskowskiej zahipotekowanego prenotacyi prawa zastawu dla wierzytelności Abrahama Piepsa w kwocie 500 zł. w. a. wraz z odnośnymi wpisami podrzędnymi kuratora ad actum p. dr. Flakowicza adwokata w Sanoku, celem doręczenia mu uchwał ts. z dn. 1 października 1887 l. 532 i z dnia 12 listopada 1887 licz. 1401 oraz celem dalszego ich zastępowania ustanowił.

Z c. k. sądu obwodowego. Sanok, dnia 3 marca 1888.

(2277 1-3)  
L. 2009  
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu J. H. Jakubowicza, że przeciw niemu wniosła firma Bracia Herz w Rzeszowie pozew wekslowy o 566 zł. 68 ct., na który w dn. 27 października 1887 l. 7636 wydany został nakaz zapłaty, który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu, za substytucją adw. dr. Illasiewicza. Zarazem wzywa się go, aby środków obrony kuratorowi dostarczył, lub sam sobie obrońcę ustanowił.  
Rzeszów, dnia 22 marca 1888.

(2279 1-3)  
L. 1112  
C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Pinkasa Reischera i Arona Blauera względnie ich z miejsca pobytu i nazwiska nieznanych spadkobierców, że w sprawie Józefa Juliana 2-ga imion Laskowskiego o wykreślenie dożywocia połowy dóbr Stefkowa dla Józefy z Drochojowskich Wisłockiej wedle wykazu hip. l. 34 stara, 16 nowa k. C. poz. 12 zahipotekowanego wraz z odpisami podrzędnymi, kuratora dla nich w osobie dr. Flakowicza adwokata w Sanoku, celem doręczenia uchwały z 8 października 1887 l. 654 ustanowił.  
Z c. k. sądu obwodowego. Sanok, dn. 3 marca 1888.



### Koncypiant

(doktor praw) z kilkuletnią praktyką adwokacką, sądową i notaryalną, poszukuje stosownej posady. — Adres: p. Leopold Preyer w Stanisławowie, ulica Średnia. 2340

### Jubiler i Złotnik 1501



Lwów, Piao Maryaoki Hotel Europejski, poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścienie zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje w własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

### Dotychczas tu niebywały Klosetowy papier zdrowia

(Gesundheits - Closetpapier)

500 éwiartek za 15 et.

poleca

1866

### Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika L. 18 dawniej cukiernia Rotlendera.

### IZYDOR WOHL

ulica Sykstowska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączony skład HERBATY ROSSYJSKIEJ

zakończony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1 1/2
" melange		1 1/2
Suszong, wyborna		3
" najlepsza		3
Melange, karawanowa		4
Fu-Czu Fu Nr. I.		4 1/2
" Nr. II.		4 1/2
" Nr. III.		4 1/2
K. & S. Popow tunc 1 r. 0 k.		2 1/2
" " " 2 r. 0 k.		3
" " " 2 r. 50 k.		3 1/2
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	1 1/2
" H. prima		1 1/2
" non plus ultra		2 1/2

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7258

### Böslera

### woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 et.

### B. Tüchler aptekarz,

(W Böslera synowiec, następcy)

w Wiedniu, I., Reglerungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmunt. Ruckera, w Waryżu w apt. w Kołomyi u Sten- zła apt., w Tarnopolu u H. Kahanowa, apt., w Sokalu Eug. Wysockański. 1653

### 500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

### Kothego wody na zęby

flaszka po 35 et., dostanie kiedykolwiek znowu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

### Kothego „Zahnschöne“

wysmieniony i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 et., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 et. poleca 8711

### Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materiałów itp. w Galicji i Bukowinie.

### Słabość męzka

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, pocięga jedynie w li- cznych wydaniach rozpowszechniona już książ- ka ilustrowana:

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 zlr.

Cena wydania niemieckiego 2 zlr. 8

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nade- staniem franko należytości, otrzyma się książ- kę w kopercie franko przez Magazyn Wyda- wnicstwa R. F. Bierer w Lipsku (Verlags Ma- gasin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech).

### Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii pierwszą maszynę do ścigania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ścigane ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołąd- kowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 et., piwo krzywieckie 16 et., krakowskie marcowe 18 et., do każdej stacji, opakowanie franko. Za każdą fla- szkę z opakowaniem zwraca się po 6 et. z dostawą do Przemysła. 1728

### M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemysłu.

Nowo urządzony handel herbaty **EDMUNDA F. RIEDLA** we Lwowie, plac Maryski Liczba 10 poleca **wysiewki** najlepszych herbat po zł. 130 i 160 za pół kilo.

Nakładem

### K. Kozłowskiego w Poznaniu

ulica Długa 1. S.

wysły:

Album wojska polskiego z 1831 roku, przedstawiające podług oryginalnych rysunków J. Kossaka, W. Eljasza Moitego itd. na 12 tablicach, ówczesną armię polską w barwnych strojach: w tece ozdob- nej 55 msk., w tece zwyczajnej 40 msk.

Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w 1831 r., opracowane przez pułkownika E. Callie- ra (opis przeszło 300 bitaw i potyczek) z mapą teatru wojny narodowej, 418 str., msk. 8.

Wizerunki Prymasów i Arcybiskupów gnieźnieńskich podług galerii łowickiej (w jednej grupie). Za 1 obraz na pięknym grubym kartonie (he- liotypia 40x60 cm.) 10 msk., z przesyłką zapła- coną w starannem opakowaniu, 11 msk.

Za 1 obraz na kartonie zwyczajnym 5 msk., z przesyłką 5 msk. 50 fen.

Żywoty Prymasów i Arcybiskupów gnieźnieńskich w skróceniu, z pięknym portretem ks. Arcybiskupa Dindera (68 str.) 1 msk.

Żyła i dzieła Fryderyka Johna, sławnego rytownika. Napisał K. Kozłowski. Odbitka z „Rocznika Tow. Przyjaciół Nauk Poznańskiego“. 1 msk.

Zbiór zabaw, gier i rozrywek dla młodzieży, przez K. Kozłowskiego. Wydanie drugie z licznymi o- brazkami. Cena zniżona zamiast 3 msk. 1,5 msk.

Powstanie narodu polskiego 1830/31 przez L. Miero- sławskiego tom VIII z mapą teatru wojny. Ce- na 10 msk. Pierwsze 7 tomów nabyć można po- jedynczo po cenie zwykłej, całe zaś dzieło po cenie zniżonej.

Bitwa warszawska w dniu 6 i 7 września 1831 z mapą, przedstawiającą fortyfikacje Warszawy. 2 tomy. Dzieło pośmiertne L. Mierosławskiego, poprzedzone obszerną i gruntowną rozprawą K. Jarochońskiego. Cena za 1 egz. 10 msk.

Chopin u ks. Ant. Radziwiłła. Piękna reprodukcja najnowszego obrazu H. Siemiradzkiego w roz- miarach 95x72 cm. Egzemplarz na pięknym papierze 3 msk., egzemplarz na papierze chiń- skim 25 msk., na papierze avant la lettre 40 msk. 2032

SKŁAD KAWY **Artura Kościckiego** pod godłem

WE LWOWIE, Chorażyczyna l. 22.

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej kawy i sprzedaje takową po cenie hurtownej we LWOWIE 1 kilo 1 zł. 90 et. w prowincyi 4 3/4 kilo 9 zł. 60 et. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które dru- dzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fizyzyerów i magazynach perfum.

# VELOUTINE

Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH<sup>les</sup> FAY**, Fabrykanta Perfum **FABRIZ, 8, Ulica de la Paix, 8, PARTÉ**

## SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i Co, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechnie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpoczywsze rzeżączki. W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolaseho, Wewiorskiego, Ruckera, Skłapińskiego i Beisera. 8483

150,000 CHORYCH WYLECZYŁO się z Katarów, Kaszli, Bozsenności, Kryzys Nerwowych przez użycie **SYROPU D<sup>ra</sup> FORGET** Wymagać adresu jaki się znajduje obok.

36 Rue Vivienne **CHABLE PARIS**

200,000 OSÓB WYLECZONE zostały z Rzeżączek, Upławów, Wyczerpania Organizmu, Niepowsięgliwości Uryny, przez użycie **CYTRNIANO ZELAZA D<sup>ra</sup> CHABLE** Wymagać adresu w Paryżu jak wskazano obok.

We Lwowie w aptekach: p. Mikolaseho, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego etc. 7868

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de **TAMAR INDIEN GRILLON**

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający PRZECIWIW **ZATWARDZENIU**

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWA WNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁADKAI KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się nie zniechęcając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spzedaje się we wszystkich składach materiałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

### Z. 5420 2044 K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Samstag den 28 April 1888** um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden **XXIX (ordentlichen) General-Versammlung** einzuladen.

### Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der österreichischen und rumanischen Linien im Jahre 1887.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungsabschluss pro 1887.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinertragnisses.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis längstens 20 April 1888 in Wien** bei der Centrassca der Gesellschaft (I Elisabethstrasse 9) oder bei der Anglo-österreichischen Bank oder bei der kais: königl. priv. österreichischen Länderbank; **Lemberg**, bei der Sammlungscassa der Gesellschaft oder bei der galizischen Actien-Hypothekenbank; **Krakau, Czernowitz, oder Tarnopol**, bei den Filialen der letztgenannten Bank; **Berlin**, bei der Berliner-Handelsgesellschaft oder Deutschen Bank; **Paris**, bei der Banque d'Escompte de Paris; **London**, bei der Anglo-Austrian-Bank; **Bucarest**, bei der Banque nationale de Roumanie;

mittelst doppel auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber bei Legitimationskarten zu General-Versammlung.

In Vertretungsfalle müssen die auf Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden. Wien, den 28 März 1888.

### Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na **Uniformy i składowe części tychże** (służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko **Uniformsanstalt Maurycego Tiller'a & Co.** e, k. dostawcy nadwornego W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280

**Dr. BERGER**  
 specjalnie dla chorób płciowych.  
**Poradnik jego 1 zł. 20 ct.**  
 Ulica Karola Ludwika L. 7.  
 Ordynacja dyskretna, także listownie  
 oraz i leki. 2050

**Przeciw mółom**  
 największy wybór różnych środków u  
**Alojzego Hübnera**  
 Lwów, ulica Karola Ludwika L. 13  
 (dawniej cukiernia Rotlendera) 2143

**Pumpen Waagen**

aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke, Landwirthschaft, Bauten und Industrie.  
**Neuheit:** Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren  
**Inoxydirte Pumpen** sind vor Rost geschützt.

neuester, verbesserter Constructionen.  
 Decimal- Centesimal- u. Langgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.  
 Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

Katalogo gratis und franco. **W. GARVENS, Wien, L. Wallfischgasse 14.** Katalogo gratis und franco.  
 Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.

**Zakopane**  
 stacya klimatyczna  
**Zakład wodoleczniczy**  
 na Chramcówkach (w Zakopanem)  
 otworzył z dniem 1 kwietnia b. r.  
**Dr. CHRAMIEC,**  
 właściciel i kierownik zakładu.

**Pracownia i Skład**  
**GOTOWYCH SUKIEN MEZKICH**  
**Pawła Piątkowskiego**  
 we Lwowie, plac Halicki L. 13

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** no umiarkowanych cenach. Zaopatrzylem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur wspaniałej roboty za 25 złr. 50 ct. i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.  
 Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i za prowizyę okrutnie i po umiarkowanych cenach

**Magazyn Schayerów**  
 we Lwowie, ulica Karola Ludwika L. 3  
 poleca  
**Nowości z konfekcyi damskiej**  
 suknie, kostiumy, płaszcze, dolmany, zarzutki, paletoty etc.  
 oraz  
**wielki wybór**  
**Materij wełnianych jedwabnych**  
 satyn, foularów, perkalików, zephirów etc. 2290

**E. & J. STROMENGER**

utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki  
**Schustala i Spki.**

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kaiesze, półkryte otwarte factony, kuczynowe, dorozki, tarantazy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.  
 Telegramy: Stromenger, Lwów. 2051

Znaną powszechnie Szanownej P. T. Publiczności  
**Restauracyę i handel win pod „Złotym Jeleniem“**  
 przeniosłem z domu pod L. 17 przy ulicy Krakowskiej  
**pod Trzy Korony** przy ulicy Trybunalskiej.  
 O kuchnię doborową, smaczną i zdrową postarałem się.  
**Piwnica obficie zaopatrzona w znakomite wina krajowe i zagraniczne**  
 firm pierwszorzędných, które przedają we flaszkach i na miarę  
**Piwo pilzneńskie i okocimskie wprost z beczki.**  
 Objąwszy także pod własny zarząd znajdujący się w tym samym domu **Hotel Garni,**  
 zupełnie odrestaurowałem i urządziłem świeżo, według wszelkich wymogów i ku zupełnej wygodzie Szan. P. T. Publiczności. Odpowiednio urządzone pokoje na większe lub mniejsze zebrania są w każdym czasie do dyspozycyi.  
 z szacunkiem **Wilhelm Breitmeyer**  
 Restaurator miejski. 2211  
 (Przez Canir. Biuro Ogłoszeń)

**P**erla Karpat w górnych Węgrzech oddalona jest od stacyi kolejowej Tepla-Trenczyn-Teplitz wzdłuż doliny rzeki „Waaga“ 20 minut, a z Kra-kowa przez Oderberg-Sillein wynosi podróż dziewięć godzin. Najlepsze i najsilniejsze kąpiele skutkujące w cier-pieniach reumatycznych i goścowych mają 32° R.  
 Zakład posiada wielki i piękny park, wodociąg źródłane, dobre pomieszkania, wyborną restauracyę i przesi-liczną okolicę.  
 2-09

**Kąpiele siarczanne Trenczyn-Cieplice.**

W tegorocznym sezonie roztwarte zostaną po raz pierwszy nowo wybudowane łazienki „hammani“ zwane, urządzone z wschodnim przepiechem, w których się znajdują osobne kabiny kąpielowe i które zasługują by je zwiedzić. W wielu większych stacyach kolejowych otrzymać można bilety do jazdy tam i napowrót po cenach zniżonych. Sezon kąpielowy rozpoczyna się dnia 1go maja. Ilustrowane programy przesyła zarząd kąpielowy bezpłatnie.

**Magazyn Nowości**  
**E. MACHAJSKIEGO**  
 we Lwowie, plac Maryacki  
 w gmachu Banku hipotecznego vis-a-vis hotelu George'a  
 poleca  
 najmodniejsze eleganckie parasolki i en tout-cas  
 po 2, 3 i 6 złr. do najbogatszych w wielkim wyborze.  
**Parasole angielskie** nowego systemu (automat paragon) po złr. 6.50, 7.50, 10 i t. d.  
**Wielki wybór**  
**najmodniejszej konfekcyi damskiej,**  
 to jest:  
 Staniki i nowomodne bluzki (Jersey) począwszy od złr. 4.50 do bogato ubranych jeta-tami.  
 Paletociki z różnyh angielskich materyałow oraz z materyi tricot p. cząwszy od złr. 12.  
 Najmodniejsze płaszcze, dolmany i rotundy w wielkim wyborze po 18 i 24 złr. itd.  
 Kapelusze damskie filcowe po 4, 6 i 8 złr.  
 Gorsety li tylko francuskie po złr. 6.50.  
 Echarpes i chusteczki sznelowe i jedwabne po 3, 5 i 6 złr. itd.  
 Wielki wybór najmodniejszych wachlarzy po 1, 2 i 3 złr. do najbogatszych z piór strusich.  
 Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach po złr. 1.50, 1.50 itd.  
 Rękawiczki męskie znane z dobrego gatunku po złr. 1.20, 1.8 i 2.  
 Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, ciarne, bronzowe i popielate, po 2, 4 i 5 złr.  
 Cylindry Habiga po złr. 9.  
 Koszule męskie białe, pięknie wykażerane po złr. 2.75 i 3.50. Najmodniejsze kołnierze i mankiety.  
 Wielki wybór krawatek męskich.  
 Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina po złr. 2 do najcieńszych.  
 Pończochy francuskie kolor fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po złr. 1.50.  
 Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin, złr. 7, 8, 9 itd.  
 Kaftaniki fil d'ecosse wełniane począwszy od 1 złr. do najładnych jedwabnych.  
 Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu prof. dr. Jägera.  
 Szale himalaia ang. damskie.  
 Kołdry angielskie w nowych wzorach od złr. 10. oraz z sierści wielbłądziej systemu dr. Jägera.  
 Kalosze angielskie dla pań i panów.  
 Wielki wybór albumów i ramek od najtańszych do bogato ozdobnych.  
 Kufry, torby i necessary do podróży w wielkim wyborze.  
**Wielki skład**  
**prawdziwej perfumeryi** francuskiej i angielskiej tylko z fabryk renomowanych za granicą.  
**Wielki wybór**  
**biżuteryi francuskiej.**  
**Skład wody kolońskiej** po et. 50, złr. 1, 1.50 i 3.  
**Wielki skład**  
**wyrobów z brązu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.**  
**Herbata Souchong** li w jednym ale bardzo dobrym gatunku funt 4 złr., 1/2 funta 1 złr.  
**Ceny bardzo przystępne.**  
 Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.  
 Po powrocie z zagranicy magazyn został zaopatrzony  
**w bardzo wielką ilość nowości**  
 prawie w każdym artykule. 2262

**KANTOR WYMIANY**  
 c. k. uprzyw. galic. akcyjnego  
**BANKU HIPOTECZNEGO**  
 kupuje i sprzedaje  
 wszystkie efekta i monety  
 pod warunkami najprzystępniejszymi  
**5% Listy Hipoteczne,**  
 jako też  
**5% Premiowane Listy Hipoteczne,**  
 które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i na wyżej post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pa-pilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kan-torze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bez-zwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.  
 2019